

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 10 stycznia 2020 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. (dalej jako „powód”) zwrócił się o zasądzenie od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej jako „pozwany”) kwoty 1597,01 zł z odsetkami szczegółowo wskazanymi w pozwie. Powód zażądał także zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazane zostało, iż 8 stycznia 2015 r. pozwany zawarł z konsumentem umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego) w zakresie kwoty 11500 zł. Pozwany jednocześnie pobrał od konsumenta 1033,85 zł tytułem prowizji. 27 lutego 2015 r. konsument dokonał wcześniejszej całkowitej spłaty zaciągniętego kredytu, wobec czego pozwany miał obowiązek rozliczenia części kwoty pobranej prowizji do 13 marca 2015 r. Powód na podstawie umowy cesji wierzytelności zawartej z konsumentem, nabył przedmiotowe roszczenie względem pozwanego Banku. (**pozew** k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa. oraz zażądał także zwrotu kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko procesowe wskazał on, iż prowizja za udzielenie kredytu była kosztem związanym z przedkontraktowymi, jednorazowymi czynnościami wykonywanymi przez Bank w związku z udzieleniem pożyczki i jako taka nie podlega proporcjonalnemu zwrotowi na podstawie art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim. Pozwany wskazał ponadto, że powodowi nie przysługuje status konsumenta i dochodzenie przez niego roszczeń należy oceniać jako nadużycie prawa podmiotowego w myśl art. 5 k.c. Powód jako przedsiębiorca nie może opierać się na wykładni przepisu art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim także w świetle orzeczenia (...) z 11 września 2019 r. o sygn. akt C-383/18, gdyż ta odnosi skutek jedynie względem ochrony konsumentów. (**odpowieź na pozew** k. 38-46)

### **Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:**

Konsument M. R. zawarł 8 stycznia 2015 r. z pozwanym umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na podstawie której pozwany udzielił konsumentowi kredytu w łącznej wysokości 11.500 zł (§ 2 ust. 1 umowy). Okres spłaty został określony na 84 miesiące, a początek spłaty stanowił luty 2015 r. Data płatności raty przypadała na 10 dzień każdego miesiąca (§ 2 ust. 2-3 umowy). W umowie wskazano, iż prowizji liczona jest od całkowitej kwoty pożyczki w wnoszącej 1033,85 zł i pobierana jest przez doliczenie jej do kwoty pożyczki, zwiększając tym samym wysokość kwoty pożyczki do spłaty, a następnie poprzez potrącenie jej od wypłaconej kwoty pożyczki z rachunku wskazanego w umowie (§ 3 ust. 2 umowy). Pożyczkobiorca był ponadto uprawniony do spłaty części lub całości udzielonej pożyczki przed terminem określonym w umowie (§ 11 ust. 1 umowy).

(**bezsporne, nadto dowód:** umowa pożyczki gotówkowej nr (...) – 9-10v.)

27 lutego 2015 r. M. R. dokonał całkowitej spłaty zobowiązania wynikającego z powyższej umowy pożyczki.

(**dowód:** oświadczenie o dokonaniu całkowitej spłaty - k. 11, zaświadczenie o spłacie – k. 12)

11 grudnia 2019 r. kredytobiorca M. R. zawarł z powodem umowę cesji nr (...), której przedmiotem była wierzytelność pieniężna wynikająca z umowy kredytu nr (...) z 8 stycznia 2015 r. tj. przysługująca jej wierzytelność wobec pozwanego, obejmująca w szczególności wierzytelność o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz zwrot kosztów w związku z wcześniejszą spłatą ww. kredytu konsumenckiego oraz wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami.

(**bezsporne, nadto dowód:** umowa przelewu wierzytelności - k. 13-13v.; oświadczenie o zwolnieniu tajemnicy bankowej- k. 16)

Powód pismem z 11 grudnia 2019 r. zawiadomił pozwanego o dokonaniu przez kredytobiorcę M. R. przelewu wierzytelności z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu, wynikającej z umowy nr (...), a także wyrażeniu przez kredytobiorcę zgody na uchylenie tajemnicy bankowej na rzecz powoda. Jednocześnie powód wezwał bank do zapłaty

1.013,65 zł tytułem zwrotu części pobranej prowizji w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania. Powyższe zostało doręczone pozwanemu 16 grudnia 2019 r.

**(bezsporne, nadto dowód:** wezwanie do zapłaty - k. 14; oświadczenie o zwolnieniu tajemnicy bankowej - k. 16; zawiadomienie o przelewie - k. 15; potwierdzenie doręczenia – k. 22)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dokumentów i kserokopii dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą zasadniczo spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Stwierdzić należy, że żadna ze stron, co do zasady, nie poddawała w wątpliwość ich wiarygodności i mocy dowodowej, a również i Sąd nie dopatrył się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie wątpliwości w tym zakresie z urzędu. Wskazać należy również, iż okoliczności bezsporne w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów zgodnie z treścią art. 229 - 230 k.p.c., albowiem zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie przywołanych przepisów.

Przedłożoną przez powoda prywatną opinię w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów kredytu Sąd potraktował jako dokument prywatny na wzmocnienie argumentacji powoda w zakresie dochodzonego roszczenia. Nie stanowiła ona podstawy orzekania.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 1013,65 zł oraz od kwoty 369 zł wraz z skapitalizowanymi odsetkami wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Przedmiotem dochodzonego roszczenia był zwrot części prowizji oraz zwrot kosztów opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów.

Poza sporem pozostawało, iż zgodnie z wiążącą konsumenta M. R. i pozwanego umową kredytu, pozwany miał prawo pobrać kwotę prowizji za udzielenie konsumentowi kredytu.

Pozwany zakwestionował natomiast prawo powoda do żądania zwrotu prowizji wskazując, że nie była ona powiązana z okresem obowiązywania umowy, zatem nie podlega obniżeniu w przypadku przedterminowej spłaty zobowiązania. Pozwany wskazał, że nie wszystkie koszty pożyczki ulegają obniżeniu w przypadku wcześniejszej spłaty zobowiązania. Prowizja za udzielenie pożyczki jest kosztem związanym z jednorazowymi czynnościami lub usługami wykonywanymi przez pozwanego w związku z udzieleniem pożyczki. Pozwany kwestionował także wystąpienie powoda z pozwem podnosząc, że powód jest przedsiębiorcą, a zatem motywów zawarte w wyroku (...) C-383/18 nie mają do niego zastosowania ani nie mogą go chronić w relacji z innym przedsiębiorcą.

Wobec powyższego spór zasadniczo koncentrował się wokół oceny prawnej roszczenia powoda tj. czy w świetle przepisów prawa pozwany jest zobowiązany do zwrotu prowizji. W zakresie ustaleń faktycznych pozwany kwestionował okoliczność wcześniejszej spłaty pożyczki przez R. A..

Zgodnie z art 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2018.993 j.t. ze zm. dalej jako „u.k.k.”), przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się także umowę o kredyt niezabezpieczony hipoteką, który jest przeznaczony na remont domu albo lokalu mieszkalnego, w tym w wysokości większej niż wysokość określona w ust. 1. W świetle art. 3 ust. 2 pkt 2 cytowanej ustawy, za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę kredytu w rozumieniu przepisów prawa bankowego. Podkreślenia wymaga również, iż zgodnie z art. 78a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (Dz.U. z 2017 r. poz. 1876

t.j. dalej „p.b.”) przepisy ustawy stosuje się do umów kredytu i pożyczki pieniężnej, zawieranych przez bank zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, w zakresie nieuregulowanym w tej ustawie.

Nie budzi także żadnych wątpliwości dopuszczalność zastrzeżenia prowizji w umowie kredytu. Wynika to wprost z brzmienia art. 69 ust. 1 p.b., wedle której kredytobiorca zobowiązuje się do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Prowizja, jako element umowy bankowej ma charakter fakultatywny i jej ustanowienie jest zależne od woli stron.

Pojęcie „prowizji” nie posiada swojej definicji ustawowej. W słownikach prowizja oznacza wynagrodzenie za pośrednictwo w transakcji handlowej ustalane w procentach od wartości transakcji ( ...) Prowizja to wynagrodzenie za dokonanie pewnej czynności prawnej lub faktycznej - w tym wypadku chodzi o przyznanie kredytobiorcy kwoty kredytu.

Stosownie do art. 48 ust. 1 u.k.k., konsument ma prawo w każdym czasie do spłaty całości lub części kredytu przed terminem określonym w umowie.

Skutki powyższej regulacji zostały określone w art. 49 ust. 1 u.k.k., zgodnie z którym w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą.

Przepis ten przewiduje zatem mechanizm automatycznego obniżenia kosztów kredytobiorcy z tytułu umowy o kredyt konsumencki albo kosztów związanych z taką umową, ustanawiając zasadę proporcjonalnej redukcji tych kosztów. Stosownie do art. 52 u.k.k., kredytodawca jest zobowiązany do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości.

Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 49 ust. 1 u.k.k. przepis ten obejmuje swoim zakresem całkowity koszt kredytu. Z kolei definicja całkowitego kosztu kredytu zawarta została w art. 5 pkt 6 u.k.k., który stanowi, że całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: a) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz b) koszty usług dodatkowych w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu - z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta.

Przepisy art. 49 i 48 ustawy o kredycie konsumenckim stanowią efekt procesu implementacji postanowienia art. 16 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającą dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U. UE.L.2008.133.66 ze zm.) zgodnie z którym konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

Przyjęcie stanowiska pozwanego sugerowałoby, że przepis art. 49 ust. 1 u.k.k. na potrzeby proporcjonalnej redukcji kosztów kredytu konsumenckiego przewiduje nowe kategorie kosztów stanowiących części składowe całkowitego kosztu kredytu tj. te, które dotyczą okresu kredytowania i tym samym podlegają wspomnianej zasadzie oraz te, które nie dotyczą tego okresu, a ich wysokość jest niezależna od czasu trwania umowy i niezmienna w czasie (pobierane zazwyczaj jednorazowo mają rekompensować poniesione przez kredytodawcę koszty przygotowania umowy). W ocenie Sądu, taki sposób interpretacji tego przepisu byłby niezgodny z założeniami ustawy o kredycie konsumenckim i instytucjami, które ona przewiduje w celu zapewnienia rzeczywistej ochrony kredytobiorcy - konsumentowi.

Należy zauważyć, że ustawodawca w ustawie o kredycie konsumenckim wyróżnia dwa rodzaje kosztów: odsetkowe i pozaodsetkowe. W szczególności ustawa ta formułując znaczenie całkowitego kosztu kredytu w żaden sposób nie wyróżnia kosztów mających charakter ciągły czy jednorazowy. Tym samym tworzenie dodatkowych kategorii kosztów, tych które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy i te przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy nie znajduje oparcia w ustawie.

Tego rodzaju pogląd jest sprzeczny nie tylko z definicją ustawową całkowitego kosztu kredytu konsumenckiego, ale także jest niespójny z konstrukcją ustawy o kredycie konsumenckim jako całości, jej istotą, celem i założeniami wprowadzonymi w celu ochrony konsumenta, zwiększenia przejrzystości tych usług i eliminowania potencjalnych zagrożeń. Jest on także nie do zaakceptowania, z uwagi na sprzeczny z wykładnią celowościową i prounijną. Nie można zapominać o tym, że ustawa o kredycie konsumenckim, w ślad za dyrektywą (...) ma zapewnić efektywną ochronę kredytobiorcy - konsumentowi i z tej perspektywy przepisy wprowadzające pewne instytucje służące realizacji tego celu powinny być interpretowane.

Celem wprowadzenia art. 49 ust 1 u.k.k. było stworzenie preferencji dla ekonomicznych interesów konsumenta w taki sposób, aby umowny układ kosztów związanych z kredytem nie powodował, że w przypadku posiadania nadmiaru środków kredytobiorca będzie powstrzymywał się przed skorzystaniem w ustawowego uprawnienia, z uwagi na brak opłacalności ekonomicznej takiego rozwiązania.

Jego istotą jest również uniemożliwienie kredytodawcy osiągnięcia korzyści finansowych związanych z kredytem, naliczonych za okres, w którym kredytobiorca dokonujący przedterminowej spłaty – faktycznie z kredytu nie skorzystał. Rekompensatą dla kredytodawcy, jaką przewidział ustawodawca, tak unijny, jak i krajowy, z pewnymi wyjątkami, jest prowizja za przedterminową spłatę, która także podlega pewnym ograniczeniom (art. 50–51 u.k.k.).

Odwołując się do istoty ustawy o kredycie konsumenckim, Sąd zwraca uwagę, że także w przypadku odstąpienia od umowy kredytu (art. 53 u.k.k.) zwrotowi podlegają wszelkie koszty, nawet te już poniesione przez konsumenta i mające rekompensować kredytodawcy koszty przygotowania umowy czyli m.in. prowizja (art. 54 u.k.k.).

Art. 49 ust. 1 u.k.k. nie wyłącza przedmiotowo możliwości obniżenia żadnego z rodzajów kosztów określonych w art. 5 pkt 6 ustawy. Ostatnia część zdania w art. 49 ust. 1 ustawy wyraźnie stanowi, że obniżeniu podlegają nawet te koszty, które konsument poniósł przed spłatą kredytu. Oznacza to, że intencją ustawodawcy było, aby nie różnicować możliwości obniżenia kosztu kredytu w zależności od tego, jaki charakter ma ten koszt i w jakim czasie został poniesiony. Próba interpretacji tego przepisu w oderwaniu od istoty i celu ustawy o kredycie konsumenckim jako całości stwarza stan naruszenia tego przepisu i jego ratio legis, którego celem jest zmniejszenie ciężarów finansowych konsumenta kredytobiorcy, a także stwarzałyby możliwość nadużycia i omijania ograniczeń związanych z przedterminową spłatą kredytu przez konsumenta.

Ponadto fakt, że całkowity koszt kredytu w przypadku wcześniejsze spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty jakie zostały nałożone na konsumenta, potwierdził także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 ( (...) Sp. z o.o. v Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. i in.). W uzasadnieniu Trybunał Sprawiedliwości podniósł, że art. 3 lit. g) omawianej dyrektywy definiuje „całkowity koszt kredytu” jako obejmujący wszystkie koszty, łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych. Definicja ta nie zawiera zatem żadnego ograniczenia dotyczącego okresu obowiązywania danej umowy o kredyt. Zatem Trybunał wyjaśnił, że art. 16 ust. 1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta.

Niezasadne okazały się twierdzenia pozwanego że przywołany przez powoda wyrok Trybunału Sprawiedliwości nie znajduje zastosowania w rozpoznawanej sprawie, gdyż wiąże tylko sąd zadający pytanie prejudycjalne, a także, że dotyczy on wykładni art. 16 i to zawartych w wersji angielskiej i niemieckiej, a nie przepisu art. 49 u.k.k. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 r. III CZP 45/19 (L., Numer (...)), którą sąd orzekający podziela w całości, Sąd Najwyższy wskazał, że przystępując do Unii Europejskiej, Polska, na mocy Traktatu Ateńskiego zawartego 16 kwietnia 2003 r., od dnia akcesji jest związana postanowieniami traktatów założycielskich i wspólnotowych aktów prawnych przyjętych przed dniem przystąpienia. W konsekwencji Polska stała się również adresatem dyrektyw, o ile są one skierowane do wszystkich państw członkowskich. W zakresie umów o kredyt konsumencki taką powszechną dyrektywą jest Dyrektywa 2008/48/WE. Odnosząc się do analizy różnych wersji językowych art. 16 ust. 1 Dyrektywy

(...) która nie pozwala na ustalenie dokładnego zakresu przewidywanej przez ten przepis obniżki całkowitego kosztu kredytu, Sąd Najwyższy wskazał, że Trybunał Sprawiedliwości w swoim wyroku uwzględnił przy dokonaniu wykładni przepisu prawa Unii nie tylko jego brzmienie, ale także kontekst oraz cele regulacji, której część on stanowi. Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę, że zgodnie z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 47 dalej (...)) (...) przysługuje kompetencja do dokonania wiążącej wykładni omawianej Dyrektywy, co oznacza, że dokonana przez Trybunał wykładnia ma charakter wiążący. Jeżeli zatem (...) dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis. Jednocześnie Sąd Najwyższy przypomniał że zgodnie z art. 4 ust. 3 (...) na organach państw członkowskich, w tym, w ramach ich jurysdykcji, również na sądach, ciąży obowiązek podjęcia wszelkich właściwych środków ogólnych lub szczególnych w celu zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z Traktatów lub aktów instytucji Unii – dyrektywy. Co należy rozumieć, że stosując prawo krajowe, bez względu na to, czy sporne przepisy zostały przyjęte przed czy po wydaniu dyrektywy, sąd krajowy, który musi dokonać jej wykładni, powinien tego dokonać, tak dalece jak to tylko możliwe, zgodnie z brzmieniem i celem dyrektywy, po to, by osiągnąć przewidywany przez nią rezultat. Z przywołanej przez Sąd Najwyższy zasady powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonana przez (...), znajdującej potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału jak i Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r., C-8/08, czy postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2018 r., III UZP 4/18, OSNP 2018 nr 12, poz. 165) należy stwierdzić, że orzeczenie (...), wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku (...) może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Najwyższy w przytoczonej Uchwale III CZP 45/19 rozstrzygnął, że przewidziane w art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz.U. 2019 r. poz. 1083) uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

Reasumując w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu następuje obniżenie wszystkich możliwych kosztów kredytu, niezależnie od ich charakteru, z zastrzeżeniem, iż redukcja ta ma charakter proporcjonalny w tym sensie, że odnosi się do okresu od dnia faktycznej spłaty kredytu do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie.

Niezasadny okazał się także zarzut pozwanego wystąpieniu przez powoda z roszczeniem, korzystając z motywów wyroku (...) które dotyczą konsumenta. Na mocy umowy cesji dochodzi po pochodnego nabycia wierzytelności. Cesjonariusz nabywa wierzytelności w takim kształcie i stanie w jakim ona przysługiwała cedentowi tj. o takich samych właściwościach prawnych. Przepisy o przelewie wierzytelności (art. 509-516 k.c.) zakładają zatem identyczności wierzytelności nabytej przez cesjonariusza z wierzytelnością zbytą przez cedenta. Zatem nowy wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia na takich samych zasadach na jakich był do tego uprawniony zbywca, zgodnie z treścią stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika wierzytelność. Bezsprzeczne jest, że M. R. na podstawie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim przysługuje prawo do dochodzenia od pozwanego zwrotu części prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty pożyczki, zatem w takim samym kształcie i stanie w związku ze skutecznie zawartą umową cesji taka sama wierzytelności o takich samych właściwościach przysługuje powodowi. Stąd powód jest uprawniony do dochodzenia roszczenia i powoływania się na przepisy z których wynika roszczenie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że M. R. dokonując wcześniejszej spłaty pożyczki nr (...) miał prawo żądać zwrotu części prowizji za udzielenie pożyczki, proporcjonalnie do okresu od dnia spłaty pożyczki do dnia spłaty pierwotnie ustalonej w umowie. Bezsprzeczne jest także prawo do żądania zwrotu części prowizji z umowy pożyczki (...), które przysługuje powodowi, który nabył wierzytelności w ramach umowy cesji.

Sąd nie uznał za zasadny zarzutu podniesionego przez pełnomocnika pozwanego na terminie rozprawy w dniu 19 maja 2021 r. jakoby umowa cesji była nieważna ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem pozwanego sprzeczność ta miała wynikać z nieekwiwalentności świadczeń obu stron umowy cesji. Odnosząc

się do tego zarzutu należy za Sądem Apelacyjnym w Warszawie wskazać, że „w ramach wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów mieści się również przyzwolenie na faktyczną nierówność stron, która może się wyrażać nieekwiwalentnością ich wzajemnej sytuacji prawnej. Nieekwiwalentność ta stanowiąc wyraz woli stron nie wymaga, co do zasady, wystąpienia okoliczności, które by ją usprawiedliwiały. Jednakże obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy zasługuje na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji prowadzić do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy do takiego ukształtowania stosunków umownych, doszło wskutek świadomego lub tylko spowodowanego niedbalstwem, wykorzystania przez drugą stronę silniejszej pozycji. Sama dysproporcja między wartością określonych w umowie świadczeń stron nie jest jeszcze wystarczającym powodem dla uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Dla uznania takiego konieczne jest stwierdzenie rażącego zachwiania ekwiwalentności świadczeń. Przy ustaleniu, czy do niego doszło należy zaś mieć na uwadze wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na rzeczywistą wartość świadczeń” (wyrok z dnia 16 maja 2014 r., sygn. I ACa 1254/12).

Bazując na powyższym Sąd doszedł do przekonania, że sam fakt, iż cedent sprzedał wierzytelność w kwocie ponad 1000 zł za 140 zł nie stanowi przesłanki uznania, że doszło do naruszenia zasad współżycia społecznego. Cedent mógł się bowiem kierować innymi względami takimi jak oszczędność czasu, brak zaangażowania w sprawę sądową czy brak konieczności zatrudnianie profesjonalnego pełnomocnika celem uzyskania jakiegokolwiek świadczenia. Wobec powyższego samo wskazanie przez pozwanego na dysproporcję pomiędzy ceną uiszczoną w wykonaniu umowy cesji a cedowaną wierzytelnością, nie może stanowić wystarczającej przesłanki do uznania umowy cesji za nieważną w świetle art. 58 k.c.

Mając na uwadze powyższe należało ustalić jaka część prowizji podlegała zwrotowi. W ocenie Sądu, wobec braku ustawowych przepisów dotyczących zmniejszania wysokości prowizji, należało przyjąć, że prowizja powinna zostać zwrócona proporcjonalnie do czasu w którym konsument korzystał ze środków pozwanego, do czasu przez jaki miał z nich korzystać. Faktyczny okres czasu, przez jaki poprzednik prawny powoda korzystał ze środków pochodzących z udzielonego przez pozwanego kredytu, wynosił 50 dni, to jest od dnia udzielenia kredytu (8 stycznia 2015 r.) do dnia jego całkowitej spłaty (27 lutego 2015 r.). Łączny czas, na jaki pozwany bank udzielił konsumentowi kredytu, wynosił 2.559 dni, to jest od dnia 24 marca 2016 r. do dnia 10 stycznia 2022 r., stanowiącego ostateczny termin spłaty (§ 2 ust. 2 umowy). Wysokość prowizji z tytułu udzielonego kredytu pobrana przez pozwanego wynosiła zaś 1.033,85 zł. Dzienna kwota prowizji wynosiła z kolei  $\approx 0,40401$  złote tj.  $1.033,85 \text{ zł} / 2.559 \text{ dni}$  kredytowania. Dokonując proporcjonalnej redukcji tego kosztu do czasu dnia faktycznej spłaty kredytu stwierdzić należy, że pozwany był obowiązany do zwrotu kwoty  $\approx 1.013,65 \text{ zł}$ . Należna pozwanemu Bankowi prowizja za faktyczny okres kredytowania wynosi natomiast  $\approx 20,20 \text{ zł}$ .

Powód domagał się w pozwie zasądzenia od pozwanego kwoty 1.013,65 zł tytułem proporcjonalnego zwrotu prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu i zasadnym było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tej kwoty, stanowiącej część prowizji przypadającej do zwrotu po wcześniejszej spłacie pożyczki nr (...). (pkt. 1 wyroku).

Powyzszą kwotę należało powiększyć o skapitalizowane odsetki. Wskazywała na to treść żądania pozwu, bowiem powód domagał się zasądzenia dalszych odsetek dopiero od dnia wytoczenia powództwa. Treść art. 481 § 1 i 2 k.c. uzasadnia przyznanie powodowi odsetek w wysokości ustawowej za opóźnienie. Należy wskazać, iż termin wymagalności świadczenia wynika z treści art. 52 u.o.k.k. i w niniejszej sprawie jest to 14 marca 2015 r. Mając jednak na uwadze, że odsetki jako świadczenie okresowe przedawniają się z upływem 3 lat, to początek naliczania odsetek przypada na 10 stycznia 2017 r., jako że pozew w niniejszej sprawie został złożony 10 stycznia 2020 r. Jednocześnie datą końcową naliczania odsetek był 9 stycznia 2020 r., gdyż tak zostało określone żądanie pozwu. Uprawnienie do kapitalizacji odsetek wynikało zaś z art. 482 § 1 k.c. Mając powyższe na uwadze należało stwierdzić, że łącznie tytułem odsetek powodowi przysługiwała kwota 212,87 zł, która na zasadzie art. 482 § 1 k.c. podlegała doliczeniu do kwoty roszczenia głównego, dając łącznie kwotę 1.226,52 zł.

Odnosząc się do dochodzonej pozwem kwoty 369 zł stanowiącej koszt opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów kredytu. Sąd mając na uwadze, przywołaną przez powoda uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019

r. III CZP 68/18, wskazuje, że uchwała ta odnosiła się do dochodzenia odszkodowania za szkodę komunikacyjną w ramach odpowiedzialności cywilnej i zwrot kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej, jest uzasadniony tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Sąd Najwyższy wskazał, że wydatek na ekspertyzę poniesiony przez cesjonariusza może być objęty należnym mu odszkodowaniem tylko w takich granicach, w jakich jego wysokość jest uzasadniona nakładem pracy na wykonanie ekspertyzy i odpowiada stosownemu do tego nakładu pracy rozmiarowi wynagrodzenia. Już z samej tezy uchwały należy przyjąć, że nie ma ona zastosowania w realiach rozpoznawanej sprawy. Opinia wykona na zlecenie powoda, nie dość, że nie jest podpisana imiennie przez sporządzającego szczególnie, kiedy posiada oznaczenie, w lewym górnym rogu (...) Krajowe Centrum (...), to jeszcze faktura VAT za jej sporządzenie jest wystawiona przez inny podmiot Kancelaria (...), co stanowi o braku możliwości zweryfikowania przez Sąd poprawności i podmiotów ją sporządzających. Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu zwrot powodowi kosztów za jej sporządzenie jest niezasadny także i z tego powodu, że obliczenie kwoty dochodzonej pozwem nie wymaga skomplikowanych działań matematycznych, a jedynie podstawienia kwoty prowizji wynikającej z umowy oraz obliczenia liczby dni trwania umowy i odjęcia liczby dni wykorzystanej kredytu oraz podzielenia i pomnożenia przez siebie trzech liczb celem uzyskania ostatecznej kwoty stanowiącej o wysokości roszczenia. Działania te można wykonać przy użyciu kalkulatora czy arkusza E.. Stąd jej sporządzenie nie było niezbędne do ustalenia kwoty dochodzonego roszczenia. Ponadto wobec faktu, że opinia dotyczy wyliczenia zwrotu kosztów kredytu, zaś powód pozwem dochodzi proporcjonalnego zwrotu prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu co stanowi o rozbieżności roszczeń, Sąd potraktował ją jako dokument prywatny. Opinia ta nie może stanowić podstawy orzekania, a poniesiony koszt na jej sporządzenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Z tych względów Sąd oddalił roszczenie powoda o zasądzenie zwrotu kosztów opinii. (pkt. 2 wyroku).

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o żądaniu zapłaty odsetek Sąd Rejonowy przyjął przepis art. 481 k.c. Roszczenie powoda stało się wymagalne 14 marca 2015 r., tj. następnego dnia po upływie 14 dniowego terminu na rozliczenie kredytu z konsumentem, stosownie do art. 52 u.o.k.k. Tym samym Sąd wobec treści art. 321 § 1 k.p.c. zasądził odsetki od kwoty 1.226,52 zł zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 10 stycznia 2020 r. (pkt. 1 orzeczenia).

W punkcie 3 wyroku rozstrzygnięto o kosztach procesu, na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału tych kosztów. Powód wygrał proces w 77 %, zaś pozwany w 23%.

Koszty po stronie powoda wyniosły: 200 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 917 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego według stawki minimalnej wyliczonej od wartości przedmiotu sporu – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – 900 zł). Łącznie 1.117 zł.

Po stronie pozwanego koszty te wyniosły: 917 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego według stawki minimalnej wyliczonej od wartości przedmiotu sporu – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – 900 zł).

Łączne koszty procesu wyniosły 2.034 zł.

Pozwany winien ponieść koszty procesu w 77%. Skoro poniósł je w kwocie 917 zł, do zwrotu na rzecz powoda została kwota 649,18 zł ( $2.034 \text{ zł} \times 77\% = 1.566,18 \text{ zł}$ ;  $1.566,18 \text{ zł} - 917 \text{ zł} = 649,18 \text{ zł}$ ).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi pozwanego - bez pouczenia.